

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzcyk

w sprawie **K. H.**

skazanej z art. 191 § 1 i art. 157 § 2 oraz innych k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 17 lipca 2014 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej,

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 sierpnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego

w W. z dnia 8 lutego 2013 r.

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną w zakresie podniesionego w niej zarzutu obrazy art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., a w zakresie pozostałych zarzutów, na podstawie art. 531 § 1 w zw. z art. 530 § 2 i art. 523 § 1 k.p.k., pozostawia ją bez rozpoznania jako niedopuszczalną z mocy ustawy, obciążając skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wydanym w tej sprawie przez Sąd Rejonowy wyrokiem uznano K. H. za winną popełnienia w stosunku do M. R. w dniu 18 września 2004 r. w W., przestępstwa zakwalifikowanego z art. 191 § 1 i art. 157 § 2 k.k., skazując ją za nie na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz popełnienia wobec tej samej osoby w dniu 16 maja 2009 r. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k., orzekając za nie karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, z wymierzeniem – jako kary łącznej – kary 5

miesiący pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 3 lat. Tym samym wyrokiem umorzono wobec niej – na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. postępowanie o czyn z art. 217 § 1 k.k., popełniony w dniu 19 marca 2005 r. w stosunku do wskazanej już M. R., a na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w., odnośnie popełnionego tegoż 19 marca 2005 r., wobec wskazanej pokrzywdzonej, wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. oraz popełnionego w dniu 18 września 2004 r. innego czynu z tegoż art. 124 § 1 k.w., uniewinniając ją natomiast od zarzutu popełnienia ciągu 6 przestępstw uszkodzenia mienia w okresie od dnia 22 maja 2004 r. do dnia 6 października 2004 r., także na szkodę wskazanej wyżej pokrzywdzonej oraz B. N.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej, w której zarzucono obrazę przepisów art. 7 oraz 5 § 2 i art. 410 k.p.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych w odniesieniu do niektórych zdarzeń, Sąd Okręgowy, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiodła obrońca skazanej, podnosząc zarzuty obrazę: a) art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. przez umorzenie postępowania jedynie w odniesieniu do części zarzuconego skarżącej działania w ciągu przestępstw kwalifikowanego z art. 191 § 1 i art. 157 § 2 k.k., z zaniechaniem umorzenia całości zarzuconego czynu, b) art. 191 § 1 i art. 157 § 2 k.k. przez niewłaściwe powiązanie tych przepisów i ich zastosowanie w sytuacji, gdy właściwym dla oceny prawnokarnej był tu art. 217 k.k. oraz c) art. 438 pkt 1 w zw. z art. 63 § 1 k.k. przez zaakceptowanie zaliczenia skazanej przez Sąd *meriti* na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności jej zatrzymania, które nastąpiło w sprawie o czyn, z którego została ona uniewinniona, a w uzasadnieniu tej skargi także d) nieodniesienie przez Sąd odwoławczy, prawidłowo przyjętego stanowiska, że na gruncie art. 190 czy 191 k.k. musi istnieć uzasadniona obawa po stronie pokrzywdzonego, o jakiej mowa w tych przepisach, do okoliczności tej sprawy.

Wywodząc w ten sposób, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W odpowiedzi na tę skargę prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej w odniesieniu do pierwszego z

podniesionych zarzutów, a w zakresie pozostałych o pozostawienie jej bez rozpoznania.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy zauważyć, że wywiedziona w tej sprawie kasacja dotyczy wyroku, mocą którego prawomocnie już orzeczono wobec skazanej karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem. Stosownie zaś do art. 523 § 2 k.p.k., kasacja na korzyść skazanego może być wywiedziona jedynie od wyroku skazującego na bezwzględnie wykonywaną karę pozbawienia wolności, które to ograniczenie nie dotyczy tylko kasacji wniesionych z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (§ 4 pkt 1 art. 523 k.p.k.). Powyższe oznacza, że przy skazaniu z warunkowym zawieszeniem wykonania takiej kary, dopuszczalne jest jedynie wniesienie kasacji opartej wyłącznie na uchybieniach z art. 439 k.p.k. Nie jest tym samym możliwe powoływanie, choćby dodatkowo, innych naruszeń prawa. W zakresie zatem zarzutów, jakie w skardze niniejszej podniesiono odnośnie do uchybień ze sfery prawa materialnego i procesowego innych niż to, jakie wskazano w pierwszym zarzucie tej skargi, jest ona zatem niedopuszczalna. Stosownie zaś do art. 531 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy, jeżeli kasację taką przyjął, pozostawia ją bez rozpoznania, czyniąc to na posiedzeniu bez udziału stron. Zarzuty takiego rodzaju w ogóle bowiem nie podlegają rozpoznaniu, gdy dotyczą wyroku skazującego na karę inną niż bezwarunkowe pozbawienie wolności.

Jeżeli natomiast chodzi o podniesioną w tej kasacji obrazę art. 439 § 1 pkt 9 w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., to w sposób oczywisty jawi się on jako niezasadny. Już sama autorka zamiennie używa określeń „ciąg czynów” i „czyn ciągły”, choć są to zupełnie inne instytucje materialnoprawne. W sprawie niniejszej rzeczywiście K. H. stała m.in. pod zarzutem popełnienia ciągu przestępstw przez „trzykrotne stosowanie przemocy” wobec pokrzywdzonej i zmuszanie jej do określonego zachowania, jakie miało mieć miejsce w dniu 18 września 2004 r. i 26 lutego 2005 r., a które łącznie w akcie oskarżenia zakwalifikowane były z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. Jednakże, jak ustalił i przyjął Sąd *meriti*, szczegółowo wywodząc w tej materii (k. 964-966), były to nie trzy, lecz jedynie dwa zachowania, a to drugie nie miało przy tym miejsca w dniu 26 lutego 2005 r. – jak wskazano to w akcie oskarżenia - lecz w dniu 19 marca 2005 r. i polegało jedynie na tym, że oskarżona

naruszyła nietykalność cielesną pokrzywdzonej przez kopnięcie jej w prawą nogę, uderzenie w twarz i szyję oraz przewrócenie stojących drzwi balkonowych z wybiciem szyby, co wywołało szkodę w kwocie 150 zł i w związku z tym uznał, że to zachowanie wyczerpało jedynie znamiona występku z art. 217 § 1 k.k., czyli przestępstwa prywatnoskargowego, oraz wykroczenia z art. 124 § 1 k.w., a w związku z tym w obu tych wypadkach orzekł o umorzeniu postępowania z uwagi na przedawnienie, stosownie do przywołanych przepisów procedury karnej i wykroczeniowej oraz prawa materialnego obu tych dziedzin.

W odróżnieniu natomiast od owego zachowania, pierwsze z nich, które miało miejsce w dniu 18 września 2004 r., polegało już na zmuszaniu pokrzywdzonej przez K. H. do zaniechania wykonywania zdjęć fotograficznych przemocą polegającą na szarpaniu, biciu po całym ciele pięściami i słuchawką od przenośnego aparatu telefonicznego, ze spowodowaniem obrażeń jej ciała w postaci podbiegnięć krwawych, otarcia naskórka kończyn górnych oraz klatki piersiowej, które spowodowały rozstrój zdrowia pokrzywdzonej i naruszenie czynności narządów jej ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, co zakwalifikowano z art. 191 § 1 i art. 157 § 2 k.k. (k. 964). Jak podkreślił zresztą Sąd *meriti*, już z opisu dwóch czynów wskazanych w akcie oskarżenia, gdy obejmował on je omawianym ciągiem przestępstw, nie wynikało bynajmniej, aby to, które miało mieć miejsce według oskarżyciela w lutym 2005 r., wypełniało również znamiona art. 157 § 2 k.k., które podane już były wyraźnie w opisie zachowania z dnia 18 września 2004 r., kiedy to przywołano określone obrażenia ciała pokrzywdzonej. Ustalone przez Sąd okoliczności czynu, który w świetle materiału dowodowego popełniono nie w lutym, lecz w marcu 2005 r., nie dawały przy tym podstaw do przyjęcia, że oskarżona działała wówczas w celu zmuszenia pokrzywdzonej do określonego zachowania, co znów wyraźnie wskazano natomiast przy jej zachowaniu z dnia 18 września 2004 r. Dało to Sądowi powód do uznania tego czynu jedynie za występki z art. 217 § 1 k.k. (k. 965).

Ponieważ zatem chodziło o dwa odrębne czyny, które oskarżyciel uznawał za ciąg przestępstw, ale Sąd pierwszej instancji wyraźnie wskazał, że z uwagi na różne kwalifikowanie tych zachowań, nie miał tu w ogóle miejsca taki ciąg, lecz dwa odrębne przestępstwa, nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że w odniesieniu

do każdego z nich należało też odpowiednio uwzględnić właściwe dla nich okresy przedawnienia.

Autorka kasacji, stawiając analizowany tu zarzut, w ogóle nie uwzględnia przedstawionych wyżej argumentów Sądu Rejonowego, ogólnikowo tylko zarzucając, że Sąd odwoławczy z urzędu nie zajął się tą kwestią, co jest o tyle zrozumiałe, że nie była ona podnoszona w apelacji. Jednak przed wystąpieniem z tym zarzutem należało się zaznajomić z uzasadnieniem Sądu Rejonowego i jego argumentami, a kasacja ta bynajmniej na zaznajomienie się takie nie wskazuje. Natomiast lektura tego uzasadnienia w sposób wyraźny wskazuje, że kwestia przedawnienia w ogóle nie aktualizowała się w tej sprawie w odniesieniu do zachowania skazanej, jakie miało miejsce w dniu 18 września 2004 r., stąd też i ingerencja Sądu odwoławczego nie była w tej materii w ogóle potrzebna.

W konsekwencji, nie budzi najmniejszej wątpliwości, że opisywane w kasacji naruszenie w ogóle nie miało miejsca w tej sprawie, a tym samym skarga ta jest w tym zakresie bezzasadna w oczywistym stopniu. Oddalając ją z tego powodu Sąd Najwyższy, mając na uwadze instrumentalne podniesienie owego zarzutu, zdecydował z urzędu sporządzić uzasadnienie tego orzeczenia, a stosownie do art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k., obciążył skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.